

Sygn. akt I ACz 71/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
-----------------	-----------------------

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2013 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko A. B.

o zachówek

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 30 października 2012 r. sygn. akt I C 2490/10

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 71/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Kielcach w pkt 1 cofnął pozwanemu zwolnienie od kosztów sądowych przyznane mu postanowieniem z dnia 28 stycznia 2011 roku, natomiast w pkt 2 skazał pozwanego na grzywnę w wysokości 800 zł.

W uzasadnieniu przywołując art. 110 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd wskazał, że pozwany uzyskał częściowe zwolnienie od kosztów sądowych na podstawie okoliczności, które faktycznie nie istniały a obecnie przestały istnieć. Sąd zauważył, że składając oświadczenie majątkowe, a także składając skargę na orzeczenie referendarza, pozwany wskazał, że jedynym źródłem utrzymania jego oraz jego rodziny jest jego pensja wynosząca 1.500 zł podając przy tym, że nie posiada żadnych oszczędności, ani zasobów pieniężnych. Sąd podkreślił, że z informacji z dnia 18 października 2012 roku nadesłanej przez Dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w K. wynika jednak, że w dniu 2 grudnia 2010 roku instytucja ta przelała na rachunek bankowy pozwanego kwotę 100.897 zł tytułem odszkodowania za przejście z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w K. I, a w dniu 13 sierpnia 2010 roku przelano na rachunek pozwanego kwotę 66.619 zł za przejście nieruchomości położonej w K.. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany składając oświadczenie majątkowe zataił fakt otrzymania od Skarbu Państwa znacznych kwot pieniężnych, gdyż kwota 100.897 zł przyznanego mu odszkodowanie znajdowała się już na jego koncie w momencie kiedy składał on skargę na orzeczenie referendarza sądowego domagając się w niej całkowitego zwolnienia od kosztów sądowych z uwagi na bardzo trudną sytuację materialną. Sąd I instancji dodał, że z informacji (...) wynika również, że w czasie trwania niniejszego procesu pozwanemu jeszcze trzykrotnie wypłacono odszkodowanie za przejście z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości, których był on współwłaścicielem w wysokości 1.093,17 zł, 21.795 zł oraz 148.574 zł. W przeciągu

zatem ostatnich dwóch lat pozwanemu wypłacono tytułem odszkodowania w sumie kwotę 338 978,17 zł, w związku z czym, w ocenie Sądu, trudno uznać, iż jest on osobą ubogą, która powinna korzystać z pomocy państwa w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych, choćby w części. Działając na podstawie art. 111 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd skazał pozwanego na grzywnę w wysokości 800 zł.

Pozwany zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego wskazując, że wypłacenie mu pieniędzy przez (...) nie oznacza, że jest osobą zamożną, gdyż wszystkie pieniądze otrzymane przez niego w 2010 roku przekazał córce na zakup mieszkania i wyprawienie wesela. Podał, że pieniądze, które otrzymał w dniu 4 lipca 2012 roku w kwocie 21.795 zł przekazał córce na wyposażenie mieszkania. W jego ocenie utrzymując się z pensji, którą otrzymuje w z zakładu pracy w wysokości 1.460 zł i mając na utrzymaniu bezrobotną żonę i syna jest on nadal osobą ubogą. Pozwany dodał, że wypłacone mu kwoty 1.093,17 zł w roku 2011 i 148.574 zł w roku 2012 są sporne i musi się liczyć z ich zwrotem.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do zapisu art. 110 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd cofa zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli okazało się, że okoliczności, na podstawie których je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć.

Na gruncie niniejszej sprawy pozwany złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w dniu 15 grudnia 2010 roku (k. 32), po czym w dniu 3 grudnia 2010 roku złożył oświadczenie majątkowe, w którym wskazał, że on i jego rodzina tj. żona oraz dwoje dzieci utrzymują się z uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia w wysokości 1.500 zł. Dodał, że posiada także udziały w nieruchomościach gruntowych. W zażaleniu z dnia 3 stycznia 2011 roku (k. 68) na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 23 grudnia 2010 roku wydane przez referendarza sądowego (k. 65) oddalające jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych ponownie podkreślił, że jedynym źródłem utrzymania jego czteroosobowej rodziny jest uzyskiwana przez niego kwota 1.500 zł. W wyniku rozpoznania zażalenia pozwanego postanowieniem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 28 stycznia 2011 roku (k. 74) został on zwolniony od kosztów sądowych w sprawie w 1/2.

Tymczasem już w toku postępowania pozwany oświadczył w piśmie z dnia 5 stycznia 2011 roku (k. 82-83), że zgromadził środki pieniężne na wykupienie udziałów wnioskodawcy i w każdej chwili jest gotów na poniesienie kosztów z tym związanych, co potwierdził w toku rozprawy sądowej przeprowadzonej w dniu 23 lutego 2011 roku (k. 95). Z pisma Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w K. z dnia 18 października 2012 roku (k. 505) wynika, że decyzją Wojewody (...) z dnia 13 lipca 2010 roku (k. 508), ustalono, iż pozwanemu należne jest odszkodowanie za przejęcie nieruchomości w wysokości 66.619 zł i w dniu 13 sierpnia 2010 roku taką kwotę przelano na jego rachunek bankowy. Kolejną decyzją z dnia 28 października 2010 roku wydaną przez Wojewodę (...) (k. 506), ustalono, iż pozwanemu należne jest odszkodowanie za przejęcie nieruchomości w wysokości 100.897 zł i w dniu 2 grudnia 2010 roku kwotę tę przelano na jego rachunek.

W świetle powyższego jednoznacznie wynika, iż w dniu składania przez pozwanego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych tj. w dniu 15 grudnia 2010 roku dysponował on kwotą znacznie przekraczającą sumę 100.000 zł, co jednoznacznie wskazuje, iż nie może on być zaliczony do osób ubogich zasługujących na choćby częściowe zwolnienie od kosztów sądowych. Tłumaczenie pozwanego zawarte w złożonym przez niego zażaleniu, iż kwoty uzyskane przez niego tytułem odszkodowania w roku 2010 zostały przeznaczone przez niego na zakup mieszkania dla córki oraz na wyprawienie jej wesela jest nieprzekonujące. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, iż potrzeba regulowania przez pozwanego opłat sądowych wynikających z toczącego się postępowania sądowego może być zaspokajana dopiero po uiszczeniu innych, istotnych dla strony wydatków, takich jak choćby przywoływanych przez pozwanego, wynikających z zakupu mieszkania dla córki, czy też organizacji wesela i wyposażenia mieszkania. Należy stanowczo stwierdzić, że jest wręcz przeciwnie. Nie ma bowiem żadnego uzasadnienia, aby opłaty sądowe miały być regulowane w ostatniej kolejności. Wydatki na ten cel nie są mniej istotne, niż pozostałe wydatki pozwanego, i o ich zaspokojenie powinien on zabiegać w pierwszej kolejności czyniąc stosowne oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia

koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające – może on zwrócić się o taką pomoc do państwa (por. postanowienie SN z dn. 24.09.1984 r., II CZ 104/84, LEX nr 8623). Pozwany natomiast w żadnym zakresie nie wykazał, iżby czynił stosowne oszczędności w zakresie kwot, które uzyskał tytułem odszkodowania, celem pokrycia wydatków wynikających z postępowania sądowego, które zostało zainicjowane przez powoda wraz z wniesieniem pozwu w lipcu 2010 roku.

Argumentacja pozwanego dotycząca spornego charakteru wypłaconej mu w roku 2011 kwoty 1.093,17 zł i w roku 2012 kwoty 148.574 zł i wskazująca na konieczność liczenia się przez niego z potrzebą zwrotu tych kwot nie ma wpływu na ocenę zasadności zaskarżonego postanowienia wobec uzyskania przez pozwanego uprzednio tj. w roku 2010 przywołanych powyżej kwot znacznie przekraczających sumę 100.000 zł, co już wtedy umożliwiałoby pozwanemu wygenerowanie kwot niezbędnych na pokrycie kosztów sądowych wynikających z toczącego się przeciwko niemu postępowania sądowego.

Reasumując należało przyjąć, że Sąd Okręgowy prawidłowo cofnął pozwanemu zwolnienie od kosztów sądowych z uwagi na dysponowanie przez niego znacznymi środkami finansowymi w chwili składania wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, których wtedy nie ujawnił. Sąd I instancji właściwie także na podstawie art. 110 i 111 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych skazał pozwanego na grzywnę.

Dlatego Sąd Apelacyjny w Krakowie działając na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił złożone przez pozwanego zażalenie.